

szą rewizję w Warszawie, Łodzi i innych miastach Królestwa, oraz w całym imperyum rosyjskim, celem wykrycia nadużyć intendantury wojskowej.

Rewizją w Królestwie kierował senator Neudhardt, mając w samej Warszawie do dyspozycji

tendanturą. Odnośne księgi i dokumenty rewizjenci pozabierali i przenieśli do kancelaryi oberpolicmajstra.

Rewizja ta podobno nagromadziła bardzo wiele materiału obciążającego, w rezultacie też parę osób aresztowano.

O ile wogóle rewizja senatorska, w tak tajemniczy, a raptowny sposób przeprowadzona, stała się

nych, w celu przyjęcia z pomocą rzemieślnikom i robotnikom, pozbawionym pracy i otrzymały część zamówień dla wojska, zwłaszcza że jeszcze toczyła się wojna rosyjsko-japońska. Przedsiębiorstwo rozwijało się bardzo ładnie i pełniło rolę instytucji naprawdę filantropijnej, nie tylko bowiem dostarczało zarobku wielu robotnikom, ale z do-



Sensacyjna rewizja w Warszawie: Senator Neudhardt

150 urzędników sądowych śledczych, oraz około 630 osób z pomiędzy oficerów policyi, rewizyjnych i policyantów.

Rewizji dokonywano przeważnie u wszelkich dostawców, liwerantów i kupców, mających styczność z zarządem intendantury, a także u dwóch generałów intendantury. Członkowie komisji przeglądali wszędzie przede wszystkim księgi handlowe, korespondencje, rachunki, wogóle wszystko, co mogło poinformować o rodzaju stosunku danej osoby z in-



Wstrząsająca katastrofa: Ogólny widok miejsca katastrofy. Zgliszczą szopy w Oekoerito na Węgrzech, gdzie podczas pożaru zginęło przeszło 350 osób.

Fot. Oszkar Katlós Budapeszt.

sensacją dnia, o tyle pewien jej szczegół wywołał niesłychanie wielkie i głębokie wrażenie. Mianowicie rewizja w t. zw. „Domach zarobkowych“ i u ich twórcy, ks. prałata Chelmskiego.

Domy zarobkowe powstały w roku 1905 w czasie zamieszek rewolucyj-

nych, w celu przyjęcia z pomocą rzemieślnikom i robotnikom, pozbawionym pracy i otrzymały część zamówień dla wojska, zwłaszcza że jeszcze toczyła się wojna rosyjsko-japońska. Przedsiębiorstwo rozwijało się bardzo ładnie i pełniło rolę instytucji naprawdę filantropijnej, nie tylko bowiem dostarczało zarobku wielu robotnikom, ale z do-

chodów przeznaczano bardzo wiele na cele publiczne. Po pewnym czasie, gdy wojna ustała, ks. Chelmski przystąpił do spółki z gronem spekulantów-kapitalistów i zamienił „Domy zarobkowe“ na potężne przedsiębiorstwo, zatrudniające we własnej realności, przy ulicy Czerniakowskiej około pięć tysięcy robotników, przy pomocy najnowszych urządzeń technicznych. Przedsiębiorstwo to, mające kil-



Stuletni starzec: Ksawery Grzybowski, z gubernii płockiej.



Jubileusz kolejarza: Kontrolor drogi W. W. Henryk Baum.